



Radny Szymański: pora usunąć komunistyczny symbol

data aktualizacji: 2014.10.05



Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Wojciech Szymański podniósł kwestię znanego wszystkim ławianom pomnika, który znajduje się na Stadionie Miejskim. Zdaniem radnego, najwyższa pora, by pozbyć się z naszego miasta komunistycznego symbolu.

Na Stadionie Miejskim w Ławie znajduje się znany większości mieszkańców miasta pomnik o dość zawiłej historii. Dziś poświęcony jest młodzieży polskiej, a w przeszłości upamiętniał pruskich żołnierzy. Temat pomnika podniósł radny Wojciecha Szymański podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 1 października.

- Jak długo jeszcze pomnik, który jest symbolem totalitarnego, zbrodniczego systemu będzie tolerowany w Ławie? - mówił podczas obrad Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 1 października, radny Szymański. - Najwyższa pora, by go usunąć, a także pomyśleć o tym, by w naszym mieście godnie upamiętnić tragicznie zmarłego Prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego.

Monument, o którym mowa, to znany wszystkim ławianom pomnik znajdujący się na wzniesieniu na ławskim Stadionie Miejskim. Obiekt ma dość zawiłą historię i budzi mieszane uczucia. Uroczyste odsłonięcie pomnika miało miejsce w roku 1929. Początkowo był on poświęcony pamięci żołnierzy 59. (4. poznańskiego) pułku piechoty im. Hillera von Gärtringena, bohaterom krwawej bitwy pod Waplewem, podczas której śmierć poniosło około 1000 żołnierzy. W roku 1945, gdy do Ławy wkroczyli sowieci, pomnik niemal natychmiast został zwalony z cokołu. Władze komunistyczne

postanowiły usunąć z pomnika rzeźbę żołnierza oraz skuć z cokołu napisy, zastępując je następnie polskimi. Na cokole umieszczono orła przeniesionego prawdopodobnie z innego pruskiego pomnika (w zamyśle miał to być orzeł piastowski) znajdującego się na cmentarzu w Matytach, a sam pomnik poświęcono młodzieży polskiej. Cała operacja trwała zaledwie 11 dni i pomnik odsłonięto 22 lipca 1945 roku. Zwolennicy dawnego systemu do dziś w dniu 22 lipca, a więc w PRL-owskie Narodowe Święto Odrodzenia Polski, składają w tym miejscu kwiaty.

O opinię na temat obecności pomnika w przestrzeni miejskiej zapytaliśmy Dariusza Paczkowskiego, znawcę lokalnej historii i przewodnika miejskiego.

- Gdybyśmy usunęli ten pomnik, to bylibyśmy takimi samymi barbarzyńcami, jak Rosjanie, którzy w 1945 roku zwalili pomnik poświęcony pamięci żołnierzy-bohaterów, w tym wielu żołnierzy z ławskiego garnizonu. Zaprojektował go i wykonał mieszkaniec Ławy - skomentował pan Dariusz. - Pomnik nie jest poświęcony faszystom czy nazistom, upamiętniał on żołnierzy, którzy walczyli w wojnach prusko-austriackiej, prusko-francuskiej oraz bohaterów spod Waplewa. Wrósł on w ławską rzeczywistość i dotyczy naszej wspólnej przeszłości, której nie możemy się wypierać.

Tak wyglądał pomnik przed 1945 rokiem:

Podczas sesji radni nie dyskutowali na ten temat. Sam zgłaszający to zapytanie, radny Szymański, zastrzegł, że oczekuje odpowiedzi na piśmie. Burmistrz Włodzimierz Ptasznik zobowiązał się do pisemnego ustosunkowania się do sprawy pomnika w ustawowym terminie. Przypomnijmy, że wynosi on 14 dni.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51449-radny-szymanski-pora-usunac-komunistyczny-symbol>